

# Aleksander Zwierzchowski

---

"Przedsiębiorstwo państwowe w sądowym postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym", Janusz Piotrowski, Warszawa 1982 : [recenzja]

---

Palestra 27/9(309), 63-64

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pracy o życiu i dziele Reymonta, tak aby zarysował się nam obraz człowieka i jego twórczości całkowity. Albowiem laureat Nagrody Nobla Reymont, jego życie i jego dzieła zasługują na to. Wydźwignięcie się tego człowieka, syna skromnego organisty i młynarza, chłopca bez wykształcenia szkolnego, żyjącego poza kręgiem kulturalnym, nieobytego obyczajowo, do wyżyn wielkiej literatury — jest zjawiskiem wyjątkowym, wymagającym najwyższego podziwu.

Ten wysiłek wydobycia się przez samokształcenie, to uparte dążenie do osiągnięcia wielkiego celu ujawniła książka Kotowskiego w sposób niezwykle jasny. A przecież Witold Kotowski był adwokatem prowadzącym w Łodzi dużą kancelarię. Nie przeszkodziła mu ona jednak w kontynuowaniu rozległych lektur, zdobycia szerokiego literackiego czytania i napisania książki wartościowej, co najmniej w dziejach badania życia i twórczości Reymonta znaczącej.

Karol Pędowski

## **RECENZJE**

Janusz Piotrowski: *Przedsiębiorstwo państwowe w sądowym postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym*, Warszawa 1982, Wydawnictwo Prawnicze, s. 172.

W trzy lata po ukazaniu się pracy pt. „Ochrona praw majątkowych przedsiębiorstwa państwowego w procesie cywilnym” ukazała się kolejna monografia Janusza Piotrowskiego, tym razem poświęcona ochronie praw majątkowych przedsiębiorstwa państwowego w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym. Zawiera ona nowe rezultaty badań nad sytuacją prawną mienia społecznego w postępowaniu cywilnym, jakie autor prowadzi od lat. Obie wymienione tu prace powiązane są ze sobą tematycznie i z powodzeniem mogą być poczytane za pierwszą w naszej literaturze próbę zakreślenia systemu ochrony własności społecznej w postępowaniu rozpoznawczym i wykonawczym.

W rozdziale I recenzowanej książki autor zajął się charakterystyką sądowego postępowania egzekucyjnego z udziałem przedsiębiorstwa państwowego, w rozdziale II pisze o przedsiębiorstwie państwowym jako podmiocie egzekucji, w rozdziale III analizuje przebieg egzekucji na rzecz przedsiębiorstwa państwowego, w rozdziale IV snuje rozważania o egzekucji przeciwko przedsiębiorstwu państwowemu, a w rozdziale V (ostatnim) pisze o ochronie praw majątkowych przedsiębiorstwa państwowego w postępowaniu zabezpieczającym. Książkę uzupełniają obszerna bibliografia przedmiotu.

Ta krótka z konieczności charakterystyka struktury omawianej monografii daleka jest od pełnego obrazu bogatych treści zawartych w tej interesującej książce, mogącej z równym powodzeniem zainteresować teoretyka jak i praktyka. Jest wielką zasługą autora, że umie rezultaty swych dociekań naukowych adresować do szerokiego kręgu czytelników.

Z jednej strony jest to książka przedstawiająca w sposób pogłębiony, oparty na ogromnej znajomości literatury przedmiotu, całą, jakże złożoną, sytuację ochrony praw majątkowych przedsiębiorstwa państwowego w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym. Autor w sposób skrupulatny i uargumentowany naukowo dokonuje w swym dziele wszechstronnego naświetlenia całej problematyki do-

tyczącej sytuacji prawnej przedsiębiorstwa w postępowaniu wykonawczym i zabezpieczającym. Umie przy tym przekonywać czytelnika, że obszernie rozbudowane uprzywilejowania własności społecznej w postępowaniu egzekucyjnym — podobnie zresztą jak i w postępowaniu rozpoznawczym — uzasadnione są szczególnym charakterem tej własności w polskich warunkach społeczno-ustrojowych.

Z drugiej jednak strony autor w sposób sumienny i obiektywny pisze o trudnej często sytuacji wierzyciela przedsiębiorstwa-osoby fizycznej, poszukującego w tymże mieniu społecznym swego roszczenia opartego na tytule egzekucyjnym. Obnaża więc partykularyzm zakładowy i branżowy, ujawnia mechanizmy rażących uchybień ze strony przedsiębiorstw w postępowaniu egzekucyjnym, analizuje przyczyny żenującej niekiedy nieznamomości prawa wśród personelu przedsiębiorstw państwowych, które powodują, że orzeczenia sądowe i tytuły egzekucyjne nie są respektowane. To pogłębione i obiektywne spojrzenie na przebieg postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego z udziałem przedsiębiorstwa państwowego powoduje, że praca autora spotka się z żywym zainteresowaniem nie tylko wśród badaczy prawa i prawników zajmujących się jego tworzeniem, ale także wśród sędziów i adwokatów, komorników i radców prawnych. A skoro o praktykach mowa, to godzi się na marginesie podkreślić szacunek, z jakim autor traktuje tę grupę współtwórców praworządności, pisząc we wstępie o rozmaitych nieprawidłowościach w zakresie ochrony własności społecznej: „Zanim powolne, niestety, oddziaływanie nauki na zmiany legislacyjne odniesie pożądane rezultaty — poważny ciężar prawidłowej realizacji ochrony własności społecznej spoczywa przede wszystkim w umysłach i rękach praktyków”. Jakże rzadko to trafne spojrzenie umyka z pola widzenia wielu innym autorom prac prawniczych, adresowanych niekiedy do wąskiego kręgu kilku lub kilkunastu znawców wycinkowej problematyki.

Bogaty materiał empiryczny wykorzystany w książce, wnikliwa analiza prawa pozytywnego i obszerna literatura przedmiotu dostarczyły autorowi podstaw do sformułowania wielu interesujących wniosków co do obowiązującego modelu ochrony własności społecznej w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym. Do najciekawszych zaliczyłbym następujący wniosek: „Treść wielu norm tylko w znikomym stopniu zdeterminowana jest potrzebami społecznymi (...). Konieczna jest rekonstrukcja modelu unormowań sytuacji prawnej przedsiębiorstwa państwowego w postępowaniu egzekucyjnym (...). Obecny model ochrony własności społecznej w kodeksie postępowania cywilnego ma wiele wad konstrukcyjnych, które powodują, że ochrona tej własności nie przynosi założonych rezultatów.” Jest to sprawa istotna nie tylko z punktu widzenia obiektywnych założeń praworządności, ale także z punktu widzenia interesów przedsiębiorstw państwowych, które na podstawie ustawy z 25.IX.1980 r. uzyskały nowy status prawny, gwarantujący im daleko idącą samodzielność. Obowiązujące nadal w kodeksie postępowania cywilnego ograniczenia w dysponowaniu przez nie prawami procesowymi wymagają pilnych zmian legislacyjnych. Na kierunek tych zmian wskazuje w swej pożytecznej monografii jej autor.

*adw. Aleksander Zwierzchowski*